

20 maja 2010



Trwa walka z żywiołem

W regionie trwa dramatyczna walka z powodzią. Niszcząca siła żywiołu jest ogromna. Dramat rozgrywa się m.in. w Sandomierzu, gdzie wody Wisły przerwały wał i zatopiły prawobrzeżną część miasta. Wiele rodzin musiało opuścić swoje domy. Chociaż poziom wody w Wiśle opada, w Sandomierzu wciąż trwa walka o uratowanie Huty Szkła. Przed powodzią od kilku dni broni się też Elektrownia Połaniec. W czwartek nad ranem woda przerwała wał w miejscowości Rybitwy pod Połaniem, zalewając kolejne wsie. Z wielką wodą walczą też mieszkańcy gmin Nowy Korczyn i Pacanów. O powodzi z 1997 roku mówiło się, że to powódź stulecia. Tymczasem we wtorek i w środę poziom wody w Wiśle osiągnął rekordowe, nienotowane dotąd stany. Woda poczyniła ogromne niszczenia i można się spodziewać, że straty powodziowe znacznie przewyższą te sprzed 13 lat. Caritas Diecezji Kieleckiej, Caritas Diecezji Sandomierskiej oraz Polski Czerwony Krzyż uruchomiły akcje pomocy dla powodziarzy. Potrzebna jest trwała żywność, odzież, koce, pościel, środki czystości. W Kielcach pomoc rzeczową można przekazywać do budynku po przedszkolu przy ulicy Kapitulnej oraz do parafii: św. Stanisława BM na Barwinku oraz św. Józefa Robotnika na Szydłówniku.

Służby zarządzania kryzysowego uruchomiły telefony, pod którymi można uzyskać informacje o sytuacji powodziowej i kontaktować się, gdy potrzebna jest pomoc:

Kielce - Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego: 41 344 33 33, 41 342 11 10

Busko Zdrój: 41 378 85 20

Sandomierz: 15 644 10 10

Połaniec: 15 865 03 24

Staszów: 15 864 68 10, 15 864 68 12